

# Wiek Nowy

Nr. 663    Egzemplarz 4 hal.    Rok III.

Lwów, niedziela 13. września 1903.

wychodzi codziennie, z wyjątkiem świąt, o godz. 6 wieczorem,  
Lwów, ul. Kl. Tańskiej, (obok hotelu George'a) Telefon Nr. 698.

Prenumerata:  
we Lwowie miesięcznie 1 koronę,  
z dostawą do domu 1 kor. 40 hal.  
po za Lwowem miesięcznie 1 kor. 50 hal.  
Numer po za Lwowem kosztuje 6 hal.

Ogłoszenia po 20 hal. za wiersz petitowy.

Redaktor: Bronisław Laskownicki.

## Witaj nam, witaj, miły Gospodynie!



**M. BEYER i Spółka**  
Lwów, ulica Karola Ludwika 1.

Zakład do wyrobu wypraw ślubnych. Wielki  
skład płócien, stołowej bielizny, gotowej bielizny  
2055      damskiej, męskiej i dziecinnej.

## Witaj nam, witaj, miły Hospodynie!

W murach naszego grodu, przystrojonych odświętnie, stanie jutro Gość Najdostojniejszy, a cześć powszechną otaczany w całym narodzie polskim. Witamy Go radośnie i sercem gorącym nietylko w myśl tej odwiecznej zasady Ojców i Dziadów naszych, która tak pięknie wyrażała się słowy: „Gość w dom, Bóg w dom!“ — ale więcej jeszcze dlatego, że uczucia, jakie dla Niego żywimy, ugruntowane są na trwałych podstawach szczerzej i świadomej wdzięczności.

Bo nie przesadzając zgoła, jakie losy i jakie zmiany przetermina Opatrzność naszemu narodowi w przyszłości — pewnem jest i niewątpliwem dla nikogo, że w tej nieszczęsnej epoce dziejów naszych, która nosi miano „porozbiorowej“, imię cesarza Franciszka Józefa I pozostać na zawsze zapisane złotymi głoskami i przetrwać w najdalsze pokolenia polskie. I nigdy

nie zapomniemy Mu tego, że kiedy w sąsiednich dzielnicach rozszarpanej Polski szalała i po dziś dzień szaleje nad nami burza ślepej nienawiści i brutalnej, iście barbarzyńskiej walki eksterminacyjnej — tu, pod Jego sprawiedliwym berłem wolno nam nietylko czuć się Polakami i głośno to wyznawać, ale — co ważniejsza — wolno nam pracować nad rozwojem i mnożeniem sił naszych, nad naprawą błędów przeszłości i nad budową od podstaw przyszłości nowej, lepszej i szczęśliwszej, jeśli nie dla nas, to bodaj dla dzieci naszych.

Osobiste a wysokie przymioty duszy i charakteru cesarza Franciszka Józefa; Jego sędziwa a pracowita i pełna trosk o dobro państwa starość; okropne ciosy, które dotknęły Go jako człowieka i ojca rodziny, a które zniósł z prawdziwie męskim hartem i chrześcijańskim poddaniem się woli Bożej — to wszystko sprawia, że postać tego Władcy otaczana jest wśród ludów cywilizowanych niezwykle szan-

unkiem i sympatją, a wśród ludów austro-węgierskiej monarchii, nadto szczerem i głębokim przywiązaniem.

I my Polacy odnosimy się do Niego z temi samemi uczuciami, a gdy nadarza się sposobność, by je głośno zamaniifestować, podejmujemy ją radzi, dając tem w obliczu całego świata i wrogów naszych dowód, że wdzięczność była zawsze i jest udziałem serc polskich, zdolnych sprawiedliwość ocenić, szlachetność i dobroć uznać, a miłością płacić za miłość!

## Dożynki w Obłęgorku.

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Obłęgorku dożynki. Gromada żniwiarzy ze skrzypkami i charakterystycznym wieńcem, przystrojonym w różnobarwne wstęgi, stanęła w przedsiönku pałacu obłęgorskiego.

Henryk Sienkiewicz z córką i przybyłymi do niego gośćmi z okolicy i Kiele, wyszedł przed dom i powitał gromadę, złożoną z kilkudziesięciu włóścian płci obojga. Wysunęły się naprzód dwie „przodownice“ i przy towarzyszeniu skrzypiec i basetli wyśpiewały na nutę krako-

## Przegląd tygodniowy.

(Obraz wierny dni ubiegłych siedmiu).

Tok zdarzeń w ubiegłym tygodniu dowodzi, że ludzkość nie spoczywa ni na chwilę w pochodzie do wielkich swych celów. Każdy dzień jest dla niej nowym etapem postępu, każda chwila przynosi nowe zdobycze dla szczęścia ogółu i jednostek. Mógłbym na ten temat napisać bardzo obszerny traktat filozoficzny, ale brzuchate koze redakcyjne rozsądza podobno i bez tego przesyte; mógłbym zresztą wygłosić efektowną mówkę, po której by „składano mowcy gratulacye“, lecz mówek w tym duchu dostarczy nam poddostatkiem Sejm za dni kilka. Tak więc nie pozostaje mi nic innego, jak wskazać na samą tylko logikę faktów w historycznym rozwoju tygodnia i nimi zamknąć wszelką narzekającą gębę.

Ubiegły tydzień nazwać wypada naprawdę bardzo szczęśliwym. Nawet fatalność, na każdym rzekomo ciężająca poniedziałku, tym razem została zagwożdżona i żaden strzał nie padł z jej zardzewiałej haubicy. Po-

licya nosiła głowę — jeżeli to możliwe — jeszcze wyżej, niż zwykle, w poczuciu swych zasług. Nikt bowiem nie został w dniu tym dżgnięty nożem w łażkach żółkiewskiej dzielnicy i do żadnego sklepu nie wtargnęli włamywacze. Że panowie ci odsypiali jeszcze niedzielne swe libacje po zeszlotygodniowych sukcesach, to oczywiście rzeczy nie zmienia, jak bowiem słusznie powiedział któryś z myślicieli, fakt jest faktem.

Po tak szczęśliwym poniedziałku nadciągnął niemniej szczęśliwy wtorek, darząc nas obficie wszystkim, na co stać go było. W sferach dłużników, robiących bokami, zapanowało ogromne poruszenie. Każdy zestawiał czempnąć stan swych pasywów i zacierał ręce z radości. Ludzie, niemający długów — jak ja np. — zachodzili w głowę, co to może znaczyć? Zagadka wyjaśniła się niebawem. Oto pokazało się, że we Lwowie niema takiego biedaka, jak Niemcy, których 30-to miliardowy deficyt widniał w dniu tym ze szpalt pism wszystkich. Poczucie bogactwa wzrosło u nas dzięki owemu odkryciu ol-

brzymio; oblewano je hucznie do późnej nocy w restauracyach i kawiarniach w słusznym przeświadczeniu, że uporaliśmy się nareszcie z Niemcami, bo każdy z nas mniej ma minusów, niż całe ich państwo.

Środa także nie dała przyćmić się swym poprzednikom. Ten dzień znów był szczególnie pomyslny dla każdego, kogo spotkała ta przykrość, iż mu zmyto głowę. Z prawdziwym uznaniem dowiedziały się „odnośne sfery“ o podniesieniu przez magistrat opłaty od wody dla celów fryzjerskich o 2 i pół pic. Rzecz jasna, że pozostać to nie może bez wpływu także na usposobienie fertilitycznych małżonek, których temperament stępuje zapewne pod działaniem ducha oszczędności. Obawa o zwiększoną opłatę od wody powstrzyma je od zbyt częstego umywania głów swym gorszym połowom, na czem, zdaje się, obie strony zyskać tylko mogą.

Czwartek, jak zwyczajnie, zgromadził ojców miasta ku naradzie. Suszono sobie głowy nad dobrem publicznem do tego stopnia, że Rada

wiaków nieskończoną liczbę zwrotek okolicznościowych, w rodzaju np. takich:

U naszego Pana zielony ganeczek  
A jego córeczka, kiejby fioleczek.

Oj dana!

Przyjechali chłopcy, balasy złamali,  
Ale naszej panny jeszcze nie dostali.

Oj dana!

Były tam i aluzye do samego gospodarza i — jak śpiewka głosiła — to panny więcejby go jeszcze kochały, gdyby nie nosił tak długiej brody.

Sienkiewicz, rozweselony jędrnym humorem wiejskich dziewcząt, dziękował za dobre życzenia, wielokrotnie powtarzane w zwrotkach krakowiaka, przyjął wieniec i miseczkę z laskowymi orzechami, jako plon bożych darów i zaprosił żniwiarzy na ucztę dożynkową.

Panna Sienkiewiczówna przodownicom ofiarowała piękne krakowskie wstążki.

Na placyku przed pałacem zarwała niebawem ochocza taneczna zabawa, w której na zaproszenie młodzieży wiejskiej przyjęła udział córka gospodarza i kilka panien.

## Tajemnicza zbrodnia.

W sprawie tajemniczego morderstwa, o którym onegdaj donieśliśmy, nadsyła nam dziś korespondent nasz

przybrała fizyognomię jednej wielkiej suszarni. Temu też zawdzięczać należy, iż wniosek nagły r. Dzikowskiego o petycyonowanie w sprawie przedłużenia służby wojskowej wysłużonym żołnierzom, wypadł tak — sucho. Chciał go zwilżyć r. Hudec, ale Radzie wyszło tymczasem w gardle i nie mogła dobyć głosu dla poparcia jego żądań. Nawet tak obfite zazwyczaj flukta wymowy p. Czarnieckiego, tym razem skurczyły się do rozmiarów wątlej nitki, za pomocą której ucześć chciał ratuszowi na nosie czas środkowo-europejski. Nitka pękła i wniosek runął w bezden regulaminowego traktowania a wiadomo, że ono równa się wiecznemu odpoczynkowi.

Co do piątku, to sięgnął on do zupełnej innej beczki, by miastu nie zabrakło przedmiotu uciechy. Odkąd szkarlatyna powiedziała nam: „Pajdam do nóg“, zapomnieliśmy popro-

z Łuki Małej jeszcze następująco bliższe szczegóły:

Zamordowana Anna Zabołotna liczyła dopiero lat 14. Gospodarz jej, Bartłomiej Rożek, wysłał ją do sadu, znajdującego się przy lasku dworskim, by pilnowała owoców przed kradzieżą, gdyż sad znajduje się za wsią i jest nieogrodzony.

Popołudniu dnia 8. b. m. słyszały pracujące na polu za lasem kobiety, jakiś rozpaczliwy krzyk — nie mogły jednak zdać sobie sprawy, z kąd ten krzyk pochodził, gdyż miał trwać krótko; dopiero wieczorem tegoż dnia jedna z kobiet, szukając grzybów, spostrzegła zdaleka jakiś złoty przedmiot. Gdy się zbliżyła, zobaczyła zwłoki ludzkie, których twarz była nakryta chustką, zdjętą zmarłej z głowy. Zawołała nadjeżdżającego właśnie opodal furą parobka, ale i oboje zwłok tych, które już były sztynne, rozpoznać nie mogli. Wkrótce nadszedł tamtędy syn wójta, Wasyl Rożek, a przywitany przez obojga, przyglądających się zwłokom, poznał, że jest to sługa jego ojca.

Zwłoki wzięto z polecenia wójta do kostnicy miejscowej, gdzie pozostawały, położone na słomie, pod strażą aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej z Grzymałowa. Komisya, złożona z sędziego i dwu lekarzy, przybyła dnia 9. b. m. o godzinie 3 popołudniu i przedsięwzięła sekcję zwłok, która wykazała, że

zmarła została bezpośrednio przed śmiercią po kilkakroć zhańbioną, a następnie, lub też podczas tego udużoną. Nadmierne rozszerzenie serca, przekrwawienie mózgu i płuc wskazuje, że śmierć nastąpiła bardzo szybko.

Po spisaniu protokołu, oglądnięciu i opisaniu miejsca zbrodni, odjechała komisya sądowa.

Bardzo energiczne śledztwo w tej sprawie wdrożył komendant posterunku żandarmeryi z Kokoszyńiec, p. Franciszek Kesek. Aresztował on silnie podejrzanego w tej sprawie Wasyla Rożka, syna wójta, żonatego, ojca 3 dzieci, który nie mógł wykazać swego alibi w czasie krytycznym, a przyprowadzony na miejsce czynu, miał być mocno zmieszany i starał się unikać widoku tego miejsca.

Rozwinawszy energiczną akcyę w tej sprawie, aresztował wspomniany komendant jeszcze drugiego, podejrzanego o współudział w tej zbrodni nazwiskiem Bojkę z Turówki. Obu obwinionych odstawiono skutych do sądu w Grzymałowie. M.

## Z wędrówek po Lwowie.

### II. Nasze restauracye.

(Dokończenie).

Kawiarnie. Kawiarnie jako takie, to wyłączna specjalność austriacka i dostała się do nas z nad Dunaju...

stu o tem, że Lwów — mówiąc krótko — jest zdrow. Nagle przybywa z Marsylii miobowa wieść o dzunie. Troskliwym o swe życie — jakgdyby ono w istocie warło było troski — drżą łydki pod nogami; czoła ich oblewa pot zimny; jeżą się włosy — na łysinie. Oho! Będziemy mieli dzumę we Lwowie. Ale mija dzień, mija drugi, mija trzeci, — a dzumy jak nie było, tak nie ma nad Pełtwią. „Cud prawdziwy!“ wołają jedni. — „Nie, protestują drudzy: to tylko nadzwyczajna energia fizykatu, to pieczołowita jego nad nami opieka“. Jedno z pism przygotowuje właśnie artykuł wstępny na ten temat; ma także być zwołany mityng, który wyrazi uznanie wdzięcznych obywateli; wreszcie po mityngu odbędzie się na cześć p. fizyka bankiet, z czego nie omieszkać zdać sprawy we właściwym czasie.

Nie dziwnego, że po takiej obfito-

ści nadzwyczajnie szczęśliwych zdarzeń w dniach poprzednich, sobota nie wiele miała już do uzupełnienia. Bądź co bądź jednak i ona nie zasypia gruszek w popiele. Oto np. czytam właśnie 158-mą w ciągu tygodnia odezwę komendanta korpusu weteranów wojskowych do swych podkomendnych, którym teraz nie zabraknie przynajmniej papieru do — masła. Obok weteranów najbardziej wesela się — bezsenni. Ci, od pewnego czasu stale wyczekują soboty, jak dżdżu kania; jest to bowiem dzień, w którym pojawia się nowy numer *Tygodnika Polskiego* — przynosząc skutek nawet w wypadkach, w których zawiodło opium. S-i.



Od 1. września urządza

**Zupełną wysprzedaż**

194

po bajecznie tanich cenach, skład ubrań męskich i dzieciennych, mundurków, futr, bund i t. d.

**BERLA LAUFERA przy ul. Halickiej 1. 8.**

W całych Niemczech jeszcze przed piętnastu laty nikt nie słyszał o jakichś kawiarniach, Warszawa otrzymała pierwszą kawiarnię przed laty, z otwarciem hotelu „Bristol“.

Francya słynie wprawdzie z mnogości kawiarni, ale tam służą te zakłady zupełnie innym celom, aniżeli u nas.

Bo czem właściwie jest w naszym życiu codziennem kawiarnia?

Więcej rodzajem jakiegoś klubu, w którym schodzą się ludzie dla czytania gazet, gry w bilard no... i gry w karty.

Tutaj daje się upust językowi, przeważnie w kwestyach politycznych, omawia i komentuje ważne zdarzenia światowe, tu styka się z sobą świat artystyczny i literacki, powstają dalekonośne plany, nawiązują się styczności między ludźmi różnych często poglądów i nieraz wyłaniają się pomysły, mało znaczące na pozór, a jednak czasami wydatne w skutkach.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że cały u nas ruch polityczny bierze początek w kawiarni, tam się rozwija, przeobraża i przybiera konkretne formy. Kawiarnia to neutralne terytorium, na którym spotykają się ludzie wszelkich odcieni liczyń u nas stronnictw, gdzie zaciera się pewne granice różnic społecznego stanowiska jednostek. Filizanka czarnej, albo biała z rogalkiem to tylko nieodbita konieczność, niejako bilet wstępu do kawiarni.

Po za tem służy kawiarnia pewnym odianom ludzi pracy za miejsce chwilowej rozrywki po całodziennem zajęciu. — Wist albo preferans, przy otoczeniu licznych kibiców, partyki pikietki albo szachy, partyka karambola... ot i wszystko, czego im potrzeba do jakiegoś takiego zabarwienia żywota, pędzonego za biurkiem urzędowem.

Ale taki widok przedstawia kawiarnia tylko w dziennej porze tak do godziny 8-mej wieczorem. Po tej godzinie pustoszeje, wyludnia się całkowicie, żeby w przeciagu niespełna trzech godzin następnym zmienić z gruntu cały swój wygląd.

Po 11-tej grzmi jakaś kapela damska albo cygańska, lokal kapie się w morzu mnóstwa świateł, za bufetami królują podmalowane nimfy, pełniące dla oka funkę kasyerek, a w rzeczywistości wabiki na dudków, któ-

rym przewalają się kieszenie od nadmiaru monety, zajeżdżają dorożki i karetki, z których wyskakują nasza „jeneuse d'or“ w towarzystwie tingłówek lub cyrkówki, zaproszeni wędrownicy z różnych bajzli przychodzą, żeby wybić klin klinem, słomiany wzdowie spogląda lubieżnym okiem po kształtach wysznurowanych na ostatni guzik „bufetowej“ — kelnerzy uwijają się, jak frygi, sznapse, koniaki, likiery płyną szeroką strugą, tam gdzieś w kąciuku huknął korek z szampanówki, zblazowani młodzieńcy obtancowują kasyerki, sypiąc trywialnymi dowcipami... a wśród tego zbiegowiska wre wesołość i zadowolenie... jak gdyby nam do szczęścia nie brakowało.

W tajnym jakimś zakamarku, niedostrzegalnym dla profanów, mierzą swe siły zawodowi szulerzy, wciąż gnawszy przedtem do gry niedoświadczonych fryców lub nieuleczalnych zapaleńców.

Ilu z tych ludzi, którzy dziś rzucają lekkomyślnie setkami, schodzi z czasem na kij żebraczy, ilu gubi w takiej kawiarni swój honor i uczciwość, grzebiąc przyszłość własną i całej rodziny, ile młodzieży, wszedłszy tam uczciwymi ludźmi, wychodzi defraudantami?... o tem mogłyby opowiedzieć tomy zapisków policyjnych i akta kryminalnych sądów.

Ale świat jest niepoprawny, nie umie uczyć się na przykładach, zaczerpniętych z innych i brnie na ślepo, nie oglądając się na jutro!... Jakos to będzie! szepcze mu w ucho rozkiełzana namiętność... jakos to będzie! powtarza sobie w duchu, idąc niewolniczo za złudnym podszeptem.

Korci nas zabawić się ku końcowi w króciutkie zestawienie cyfrowe, jaką ofiarą w gotowiznie musi złożyć tych 80.000 mieszkańców, odwieczających wszystko te lokale, żeby im ułatwić możność istnienia.

Weźmy przeciętny czynsz roczny każdego szynku i pokoju do śniadań po 2400 kor., to otrzymamy za 615 takich lokali . . . . . 1,476.000 kor.  
podatki przeciętnie po 200 kor . . . . . 120.300 „  
służbę, oświetlenie, opał po 800 kor. . . . . 492.000 „  
utrzymanie samego właściciela tylko po 2000 koron . . . . . 1,230.000 „

czynsz 80 restauracyj przeciętnie po 2500 koron . . . . . 200.000 kor.  
podatki przeciętnie po 300 kor. . . . . 24.000 „  
służbę, światło, opał i t. p. po 1500 kor. 120.000 „  
utrzymanie właściciela po 3000 kor. . . . . 240.000 „  
czynsz 17-tu kawiarni przeciętnie po 6000 koron . . . . . 102.000 „  
podatki przeciętnie po 400 kor. . . . . 6.800 „  
służbę, światło, opał i t. p. po 2500 . . . 42.500 „  
utrzymanie właściciela po 3000 kor. . . . . 51.000 „  
razem . 4,104.600 kor

podzieliwszy ten wynik między 80.000 mieszkańców, wypadnie udział najbiedniejszego w rocznej kwocie 50 koron.

W ten rachunek nie wchodzi pieniądze, przegrane w karty, rzucone dziewczętom i żebrzącej co kilka minut muzyce, straty, wypływające z zaniedbania częstokroć interesów i mnóstwo innych, które z górą drugiego tyle wyniosą.

## Urzędnik magistratu przeciw magistratowi.

Wezoraż zapadł wyrok w sądzie cywilnym w sprawie p. Albina Mięśowicza, byłego urzędnika magistratu, przeciw temuż magistratowi o przyznanie mu pensji emerytalnej.

Rzecz przedstawia się w następujący sposób:

P. Albin Mięśowicz wstąpił przed 11 laty jako dyetaryusz do służby miejskiej; po sześciu latach wysługiwania się na tej posadzie prowizorycznej, został wreszcie zamianowany oficjałem z prawem do emerytury — po wysłużeniu na tem stanowisku lat pięciu, został p. Mięśowicz zwolniony ze służby miejskiej z powodu fizycznej niezdolności do pełnienia nadal swych obowiązków i Rada miejska wydzieliła mu jednorazową odpłatę w wysokości rocznej płacy.

P. Mięśowicz opierając się na statusie emerytalnym dla urzędników lwowskiego magistratu, domagał się wymiaru stałej emerytury, lecz zbyt go wzruszeniem ramion i odesłano do pana Boga za skargą. — P. Mię-

## Mleczarnia i Restauracja Stanisława Ferdyna, Lwów, Chorążczyzna 5.

poleca zdrowe i smaczne obiady i kolacje, sporządzane na świeżem maśle. — Obiady w abonamencie od 6 zł. począwszy.

sowicz nie poszedł tak daleko, lecz udał się do sądu ziemskiego, który wczoraj w myśl postanowień właśnie tego statutu emerytalnego skazał magistrat lwowski na wypłacanie skarżącemu stałej rocznej emerytury po 800 koron i zwrot kosztów sporu.

Prawdopodobnie pierwszy to wypadek w dziejach naszej autonomii, gdzie urzędnik dopiero w drodze sądowej musi poszukiwać praw swoich i ten wypadek zdarza się w stolicy kraju, gdzie tylu prawników zajmuje posady radców, sekretarzy miejskich i t. p. i gdzie kilkunastu adwokatów zasiada w Radzie miejskiej.

Smutne to i w dziwnym świetle stawia reprezentację stolicy kraju.

## Cesarz we Lwowie.

Pociąg dworski, którym przyjedzie cesarz, zatrzyma się na prawem skrzydle (licząc od miasta) obecnego prowizorycznego dworca. Wagon cesarski stanie wprost długiego korytarza, który służy zazwyczaj do wyjścia publiczności przyjeżdżającej.

Obecnie pracują tam tapicerzy i inni robotnicy, starając się owemu korytarzowi nadać możliwy wygląd. Ułożono tam podłogę, wzdłuż której od drzwi wagonu aż do powozu biegnąć będzie dywan. Ściany korytarza, pomalowane na biało, udekorowane będą zielenią i tarczami o herbach monarchii, kraju i miasta, jakoteż mnóstwem flag różnobarwnych. Cały peron, jakoteż dworzec, także od strony miasta, będzie udekorowany.

\*

Wstęp na rezerwowaną część peronu dworca lwowskiego podczas przyjazdu i odjazdu cesarza, dozwolonym będzie tylko za okazaniem karty wstępu, opiewającej na osobę. Dla braku miejsca na peronie musiano ilość kart ograniczyć.

Karty otrzymać można u władz, jakoteż w dyrekcji kolejowej i w urzędzie kolejowym na stacyi.

\*

„Skala“ lwowska zaprasza wszystkich członków, zapisanych do honorowej straży obywatelskiej, do zgromadzenia się w niedzielę 13 b. m. o godz. 7 rano w „Skale“, z kąd oddziałami wyruszą na przeznaczone stanowiska.

\*

W mieście dzisiaj ruch niebывały, jak w przededniu wielkiej uroczystości. Tłumy ciekawych kradzą po ulicach i przyglądają się dekoracyom, tu i ówdzie ukończonym już, gdzie-niegdzie dopiero rozpoczętym. Robotnicy pracują gorączkowo, nietylko około zawieszania flag, ale także przy naprawianiu ulic, w ulicach bowiem: Marszałkowskiej, Trzeciego Maja i Jagiellońskiej czynią się rozmaite ulepszenia.

I ruch ten trwać będzie przez całą noc zapewne, aż rano dopiero miasto wystrzeli w górę tysiącem flag, draperyj i t. p.

Dworzec kolei uroczysto przybrany we flagi i festony. Czerwone chorągiewki kolejowe ozdabiają słupy werandy na peronie, między niemi zwieszają się festony, wiszą godła kolejowe.

Z pociągu cesarz wejść ma do t. zw. „hofsalonu“, ponad drzwiami którego zwiesza się baldachim z purpury. Dokoła godła cesarskie. Miejsce przed peronem, olbrzymi plac — zasiany słupami białymi, na których natkane chorągwie i godła austriackie. Od masztu do masztu ciągną się zielone sznury festonów. Tak samo przybrana cała aleja, czyli dojazd kolejowy.

Po drodze, którą przejeżdżać będzie cesarz, ze szczytów domów zwieszają się chorągwie, z balkonów dywany. Tu i ówdzie w oknach wystawowych sklepów popiersie gipsowe cesarskie i portrety.

Cyrk braci Truzziach przybrany w zieleni i chorągwie.

Ulicą Szeptyckich orszak cesarski zmierzać będzie przez plac św. Jura ku miastu. Cerkiew katedralna św. Jura przybrana cała we flagi austriackie i ruskie, oraz wi-

dnieją także dwie chorągwie o barwach papieskich. — Chorągwi o kolorach polsk. i lub krajowych brak zupełnie.

A dalej uderza dopiero imponująco zaisto przybrany w zieleni, draperye i chorągwie gmach sejmowy. Cały gmach opasany girlandami zieleni, węzły stanowią tarcze o godłach cesarskich, ubrane grupami chorągiewek. Na balkonie marszałkowskim wśród zieleni unosi się popiersie cesarskie, nad niem korona. Ze szczytów gmachu opadają olbrzymie flagi o barwach narodowych.

W dalszym ciągu wzbudza uwagę dekoracja bogata gmachu Gal. Kasy oszczędności, potem zaś najwspanialej przybrany jest gmach hotelu Żorza. Olbrzymi balkon I. piętra, opasujący gmach dokoła, przybrany draperyami o kolorach biało-czerwonym — ponadto flagi olbrzymie.

Tuż obok przyozdobił się w draperye gmach Banku hipotecznego. Róg od ulicy Akademickiej przystrojony w sute pasowe draperye, na takimże tle wystrzela cyfra cesarska „F. J. I.“

Ludność przeciąga ulicami i przygląda się przygotowaniom do uroczystości przyjęcia monarchy.

\*

Komitet przyjęcia cesarza podaje do powszechnej wiadomości, że sprzedawane przez jednego z kupców tu-tejszych nalepki „Witajmy radośnie Najjaśniejszego Cesarza i Króla naszego Franciszka Józefa I.“ są wydawnictwem prywatnej natury, i z zarządzeniami komitetu nie mają nic wspólnego.

Cesarz zabawi we Lwowie o godzinę dłużej. Odjedzie o godzinie 1 (czas środkowo-europejski).

\*

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że wskutek starań arcybiskupa Szeptyckiego, cesarz po drodze z dworca zatrzyma się przed św. Jurem. Wobec tego ogłoszony program

**Już** została przeniesiona znana od roku 1869 Szan. P. T. Publiczności Restauracja i Pokój do śniadań Wojciecha Łopacińskiego z ul. Gródeckiej l. 87. do Rynku l. 39. Dziękując za dotychczasowe względy, upraszam Szan. P. T. Publiczność o dalsze odwiedzanie mego lokalu i polecam szczególnie wyborną domową kuchnię, kielbasy i kiszki własnego wyrobu i piwo okocimskie. 1978 Z poważaniem Wojciech Łopaciński.

**PILOIN** 66 niezrównany środek na porost włosów sporządzony z wyciągu ziół alpejskich i z preparatu naftowego. Cena flaszeczki K. 2

...stego przyjęcia ulega pewnej

ki na przybycie komisji i dziś rano dopiero je zabrano.

## Zastrzeżenie złodzieja.

Onegdaj zdarzył się w Szczercu wypadek, który zaalarmował całą ludność tamtejszą.

Oto żandarmeryi udało się ująć złodzieja, plagę całej okolicy, który dotychczas potrafił się szczęśliwie i zręcznie wymykać ze szpon władzy.

Złodziej pozwolił się spokojnie prowadzić aż do posterunku żandarmeryi, gdzie go na razie pozostawiono na strażnicy. W chwili, gdy żandarm udał się do drugiego pokoju, ażeby się przebrać — złodziej, korzystając z czasu — otworzył okno i umknął.

W jednej chwili opatrzone się i żandarm, porwawszy karabin — puścił się w pogoń za uciekinierem.

Wołania: „Stój!“ — nie pomagały — złodziej ręczno przemykał się pomiędzy domami. Nareszcie dopędził go żandarm i porwał za ramię. W tej samej jednak chwili złodziej odwrócił się, a porwawszy rozpaczliwie żandarma — powalił go silnym rzutem na ziemię. Uwolniwszy się w ten sposób od pościgu — pomknął dalej.

Żandarm jednak nie dał za wygraną, ale, zebrawszy się z ziemi — raz jeszcze puścił się w pogoń. I znowu za chwilę rozegrała się walka na pięście, w której złodziej wyszedł zwycięzcą. Obalił bowiem powtórnie żandarma, a zyskawszy na czasie, za chwilę był już od pościgu oddalony o kilkadziesiąt kroków. Dopędzić go zwłaszcza, gdy żandarm był zmęczony — było prawie niepodobnie, stwem.

Na uboczu stał wóz jakiś, zaprzężony w parę koni. Żandarm czemprędzej odprzągnął jednego z nich, a dosiadłszy go na oklep — puścił się znowu w pogoń.

Złodziej umykał ręczno, żandarm z tyłu nawoływał go, ażeby się zatrzymał — nic nie pomagało. Wtedy żandarm wstrzymał konia i po dwa-kroć wystrzelił w powietrze.

Nie pomagało — złodziej umykał dalej. Dopiero trzeci strzał powalił złoczyńcę na ziemię, a gdy żandarm się zbliżył — złodziej wyzionął ducha. Kula przeszła go na wylot.

Przez dwa dni czekały w polu zwło-

Z dniem 14. bm. września 1903 omnibusy do Brzuchowic przestają kursować. Z poważaniem Ant. Kurkowski.

## Drobiazgi.

Lwów, dnia 12 września.

Jutro:

15 po Św. — 14 po S. s. D.

Wschód słońca o godz. 5:34. — Zachód o godz. 6:19.

Pojutrze:

Podw. ś. — Sept. Sym.

Wschód słońca o godz. 5:36. — Zachód o godz. 6:17.

Temperatura. Dziś o godz. 8-mej rano było + 13° R. — O godzinie 12 w południe + 16° R.

Akcyja ratunkowa w powiecie lwowskim. W sali Rady powiatowej lwowskiej odbyło się wczoraj po południu zebranie, w celu zorganizowania akcji ratunkowej T. K. R. w powiecie lwowskim. Równorzędna akcyja w samem mieście już rozpoczęta, osobno zostanie zorganizowana.

W skład komitetu powiatowego weszli: dr. Duleba, ks. Polek w Winnikach, ks. Bilinkiewicz na Zniesieniu, Wł. Malczewski, Jan Dyląg, dr. Kudelka i p. St. Wolański w Szczercu. Polecono komitetowi wysłać telegramy do ministerstwa kolei o natychmiastowe wwdanie wyjątkowych taryf dla przesyłek zapomogowych, tak, jak to się już stało dla Czech i Szląska, do ministerstwa spraw wewn. i rolnictwa o spieszne udzielenie zasiłków z funduszów państw. dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi, tudzież do ministra dla Galicyi o skuteczne poparcie powyższej sprawy. Następnie uchwalono regulamin i ułożono listę mężów zaufania. Pustanowiono zaprosić do czynnego współdziałania duchowieństwo i nauczycielstwo, oraz udać się do właścicieli większych posiadłości i gmin o odpowiedzialnie przyczynienie się datkami w naturaliach dla dotkniętej klęskami elementarnymi.

Dla dotkniętych powodzią i gradobiciem. Dzisiejsza urzędowa *Gazeta Wiedeńska* ogłosiła cesarskie rozporządzenie, udzielające rządowi do dyspozycji kredytu do kwoty 15 milionów koron z funduszów państwowych na wsparcia dla potrzebującej pomocy ludności w dotkniętych klęskami elementarnymi krajach ko-

przedmiotów państwowych (komunikacji). Z powyżej wymienionej kwoty użytych będzie najpierw 6 milionów koron dla cierpiącej niedostatek ludności Czech, 3 miliony dla Szląska, 2,900.900 koron dla Galicyi. Galicya, dotknięta największą klęską, wyszła — jak zwykle — najgorzej.

Mianowania. P. Henryk Bayderer, prokurator państwa, został mianowany starszym prokuratorem w miejsce pana Woronieckiego, który przechodzi w stan spoczynku.

Nadzwyczajny profesor dr. Mar. Smoluchowski zamianowany zwyczajnym profesorem fizyki teoretycznej na uniwersytecie lwowskim, a profesor I. szkoły realnej we Lwowie, Michał Lityński, dyrektorem II. szkoły realnej we Lwowie.

Minister oświaty nadał rzec. nauczycielowi gimnazjum w Rzeszowie Jul. Mazurkowi posadę w I. szkole realnej we Lwowie, zamianował zastępcę nauczyciela Wład. Semkowicza z gimn. Franc. Józefa we Lwowie rzeczywistym naucz. w I. gimn. w Tarnowie, zastępcę nauczyciela Ludw. Sroczyńskiego rzec. nauczycielem w gimn. w Rzeszowie.

Poświęcenie lokalu Stowarz. „Kraj“. Dziś o godz. 1 nastąpiło poświęcenie lokalu Towarzystwa szewców „Kraj“ przy ul. Akademickiej l. 12. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Lenkiewicz, obecni byli, prócz prezesa Towarzystwa dra Rutowskiego, pp. prezes Biechoński, prezes Izby handlowej i przemysłowej p. Piepes-Poratyński, dyr. Ulmer, prezes Związku Sokolów Fiszer, radny Rucker, p. Juliusz Starkel i sporo członków Towarzystwa.

Zatruty pieróg. Trzydniowa rozprawa przeciw Antoniemu Cebuli i Anastazy Szybście o otrucie, zakończyła się dziś o godzinie wpół do 3 po południu. Pomimo przyznania się oskarżonych do winy, ława przysięgłych 8 głosami zaprzeczyła pytanie co do usiłowanego morderstwa i oskarżonych uwolniła.

Dobre towarzystwo. Ubiegłej nocy udało się policji schwycić czterech złodziei, którzy od pewnego czasu plądrowali po Lwowie, kradnąc, co im w ręce wpadło. Jeden z nich, Władysław Zieliński, obchodził tutejsze znane firmy i przedstawiając się za lokaja różnych „hrabiów“, kazał sobie wydawać rozmaite rzeczy, za które „pan“ miał zapłacić. Znaleźli się łatwowierni, którzy dali się wziąć sprytnemu złodziejowi. Drugi z aresztowanych, Jan Kolbinzer, zabierał przeważnie od wojskowych brzytwy do ostrzenia i zegarki do naprawy i tyle

**Rynek 44** Pierwsza Nauczycielska Agencja handlowa  
sprzedaje książki, przybory i druki szkolne, oraz wszelkie artykuły  
2177 w handel papierowy wchodzić.

go widzieli. Trzeci Fr. Krebs dostał się w ręce policyi za to, że onegdajszej nocy skradł dwa fartuchy z powozu, czwartym zaś, Kazimierz Skibniewski, dobierał się do jednego z mieszkań w ul. św. Marcina l. 27, ale go jeszcze wezas schwytano i odebrano wytrychy i inne złodziejskie narzędzia. Piątego złodzieja, który na szkodę p. Eugeniusza Petaka w ul. Szeptyckich l. 6 skradł złote spiniki i inne kosztowności, wartości około 100 kor., nie złapano.

**Drobiazgi z bruku.** Przykry wypadek zdarzył się wczoraj przy restauracji domu pod l. 17 przy ul. Jachowicza. Oto murarz Eliasz Krasnoid, spadł wczoraj z drabiny i potłukł się mocno. Pogotowie ratunkowe po opatrzeniu potłuczonego, odwiozło go do jego mieszkania.

Wielką awanturę i bijatykę wywołali wczoraj w ul. Zamarstynowskiej włóczęgi Karol Budziński, Konrad Źbel i kochanka jego Marya Pałazyj. Aresztowani stawali policyi opór i wszczęli z nią bójkę, dopiero przybyły patrol wojskowy uwięził ich i odprowadził do aresztów.

Z wozu Karola Bogasza, stojącego na placu Słonecznym, ukradł notowany złodziej Jan Majer, wiązka siana. Zaledwie jednak ściągnął ją, spostrzegł to właściciel, siano odebrał, a złodzieja, który mu groził nożem, oddał w ręce przechodzącego właśnie przez plac żołnierza policyjnego Kuryka. Złodziej z takiego obrotu rzeczy był bardzo niezadowolony, w czasie też eskortowania go, uderzył nagle kulakiem w pierś towarzyszącego mu policyjanta, wyciągnął mu błyskawicznym ruchem, szablę z pochwy i wymachiwał nią począł, rejterując. Żołnierz, jakkolwiek bez szabli, nie dał za wygraną, ale z gołymi pięściami puścił się w pogoń za uzbrojonym złodziejem, który, być może, byłby i uciekł nawet, gdyby nie drugi napotkany w drodze policyjant, przy pomocy którego, złodzieja rozbrojono i jakkolwiek opierał się jeszcze trochę, odstawiono go do aresztu.

Notowany złodziej Marian Bandrowski, dobrawszy sobie kilku towarzyszy, napadał trzykrotnie na sad przy ul. Kalleczaj l. 20, a strzegących ogrodu sadowników Ignacego i Stefana Pichowiczów tudzież Michała Fialsynbaka, pobił brutalnie. Sadownicy urządzili zasadzkę i gdy Bandrowski przyszedł raz jeszcze oglądając sytuację, celem ponowienia rabunku, schwytali go i oddali w ręce policyi.

**Kraj**

Rozruchy przeciw żydom. Z Zabłotowa ad Kossów telegrafują do Słowa

**Polskiego:** Wybuchły tu rozruchy chłopskie, skierowane przeciw żydom. Żandarmerya bezsilna. Zwrócono się do namiestnictwa z prośbą o pomoc wojskową.

**Tyfus plamisty w Galicyi.** W czasie od 1. do 7. września br. doniesiono o następujących nowych wypadkach duru plamistego: pow. Dobromil (Grabownica) 3, pow. Horodenka (Harasymów) 2, pow. Kamionka (Niwice) 1, pow. Kolbuszowa (Kopcie 8, Krzątka 9) 17, pow. Nadwórna (Oslawy czarne) 2. Razem więc doniesiono o 25 nowych wypadkach.

**Wypadek z wagonu.** Wczoraj wieczorem w Nowem Siole, z pociągu, znajdującego się już w ruchu, zmierzającego do Lwowa ze Stanisławowa, wypadł jeden z konduktorów. Wstrzymano natychmiast pociąg. Na szczęście konduktorowi nie stało się nic złego, odniósł bowiem tylko lekkie potłuczenie i mógł pojechać dalej.

**Rosyjski dezertjer.** Niezwykle gość przybył onegdaj do urzędu policyjnego „pod telegrafem“ w Krakowie, bo strażnik pograniczny rosyjski z Barana. Podał, że się nazywa Ludwik Blöhm, a granicę rosyjską przeszedł i uciekł z tamtejszego wojska z powodu ciężkiej służby. Pragnął tutaj dalej służyć wojskowo, władze jednak tutejsze nie będą mogły do jego prośby się zastosować. Policya ma podobno zamiar wydać zbiega Rosyi, ale postępek ten zgola niezasadniony konwencją, spotkaćby się musiał w opinii z najsurowszem potępieniem.

**Przemytniczka.** Onegdaj po południu strażnik akcyzowy aresztował w Krakowie w ul. Kopernika Barbarę Matys, 30 lat liczącą włóściankę z Woli Chorzelewskiej za przemytnictwo spirytusu, który ukryty miała w dużym pęcherzu w spodnicach. Zaprowadzona do urzędu akcyzowego fałszywie podała, że się nazywa Julia Muł, dopiero „pod telegrafem“ wyjawiała prawdziwe nazwisko. Podobno nie po raz pierwszy dopuszczala się przemytnictwa.

**Tajemnicza topielica.** W Mogile pod lasem wyrzuciła onegdaj Wisła na brzeg ciało młodej, przystojnej kobiety około lat 25, w czarnej sukni perkalowej. Przy utopionej znaleziono srebrny zegarek i 2 złr. 6 ct. Władze czynią dochodzenia, kim jest owa utopiona kobieta, oraz z jakiego powodu śmierć poniosła.

**Zawiadomienia.**

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę „Kasztelanka“, sztuka w 4

aktach Alfreda Capusa, tłumaczył Jarosław w Pieniążek.

W niedzielę o godz. 3-30 po południu „Gwiazda Syberyi“, dramat patryotyczny ze śpiewami w 4 aktach Leopolda hr. Starzeńskiego.

W niedzielę o godz. 7-30 wieczorem „Postanec nr. 6666“, operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera.

W poniedziałek „Tamtén“, sztuka w 5 aktach Józefa Maskoffa.

We wtorek „Postanec nr. 6666“, operetka w 2 aktach L. Krenna i K. Lindaua, muzyka C. M. Ziehrera.

Repertuar letniego teatru ludowego.

W sobotę „Quo vadis“, sztuka w 10 obrazach z powieści H. Sienkiewicza, w przeróbce Barreta.

W niedzielę o godz. 3-30 po południu „Na Łyczakowie“, wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Domnika.

W niedzielę o godz. 7-30 wieczorem „Quo Vadis“, sztuka w 10 obrazach z powieści H. Sienkiewicza, w przeróbce Barreta.

**Z „Sokoła“.** Oddział kolarzy „Sokoła“ lwowskiego urzędu wycieczkę do Lubienia dnia 13 bm. wspólnie z Klubem młodzieży cyklistów lwowskich, po drodze zaś zostaną urządzone wyścigi 5-cio i 10-cio kilometrowe o medale, mianowicie: bieg 5 klm. będzie dla studentów o 3 nagrody, 2 kor. wpisowe, bieg 10 klm. dla wszystkich o 3 nagrody, 2 kor. wpisowe. Zgłoszenia przyjmuje się na miejscu. Punkt zborny gmach „Sokoła“ o godz. 2 po południu. Upraszamy drahów-kolarzy o najliczniejszy udział. W razie niepogody odbędzie się wycieczka 20 bm.

**Poczta w gmachu sejmowym.** Urząd pocztowy Lwów 12, który wchodzi w życie podczas sesyj sejmowych, zostaje otwarty z dniem 13 bm. o godz. 9 rano. Urząd ten połączony będzie za pomocą pięciorazowych chodów z urzędem pocztowym Lwów 1.

**Pan L. Ludwikowski,** znany humorysta polski, urzędują w niedzielę dnia 13 bm. w sali „Gwiazdy“ przy ul. Franciszkańskiej l. 7 Wieczór śmiechu, z współudziałem pny Bron. Wróblewskiej i p. H. Cudnowskiego.

*Z dalekich stron.*

**Delegaci Polaków amerykańskich u papieża.** Ks. Kruska i były deputowany Mahny z Waszyngtonu, wydelegowani przez Polaków amerykańskich, po bardzo łaskawem przyjęciu przez prefekta propagandy w Rzymie, będą w tych dniach na posłuchaniu u Ojca św. w

**Damską konfekcyę** w największym wyborze, znakomicie asortowaną poleca **Nowo otworzony Magazyn konfekcyi damskiej 2373**  
**Oskar Heller i Piotr Segall** **Lwów, róg ul. Akademickiej** **Hotel George'a.**

sprawie zamianowania biskupa polskiego w Stanach Zjednoczonych. Jest nadzieja, że misya delegatów będzie uwieńczona pomyślnym rezultatem.

**Pożar.** Z Trawnika donoszą: Wczoraj nawiedził miasto nowy pożar, który zniszczył 30 domów, między tymi meczet. Nie jest wykluczonem, że pożar powstał wskutek podłożenia ognia.

**Burza.** Jak donoszą z Dieppe, Cherbourga i Pecamp, srożyła się tam w nocy z czwartku na piątek gwałtowna burza, która wyrządziła na lądzie dosyć wielkie szkody. Także kilka okrętów rozbiło się lub odniosło uszkodzenia.

**Niezadowolone w wojsku.** *Budapesti Naplo* donosi, że wskutek wstrzymania mających się urlopować wysłużonych żołnierzy zaszło wiele wypadków złamania dyscypliny i subordynacji. I tak pięciu żołnierzy z kronsztadzkiego pułku artylerji, dowiedziawszy się po południu wo-węgierskich manewrach, że urlopowani nie będą, odmówiło swym przełożonym posłuszeństwa. Wszystkich pięciu okuto w kajdany i odstawiono do Miskolcza. Z 65 pułku piechoty osmnastu żołnierzy zbiegło. Wszyscy są narodowości węgierskiej.

**Podróże carskie.** Paryski *Temps* otrzymuje z Petersburga następujący program podróży carskich: Dnia 14 lub 15 bm. zamierza car udać się do Darmstadt, gdzie odbędą się zaślubiny księcia Andrzeja, najmłodszego królewicza greckiego, z księżną batonberską. Z końcem b. m. uda się car do Wiednia, z ką w towarzystwie cesarza Franciszka Józefa pojedzie do Styrii na polowanie. Carowi towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych hr. Lambsdorff. Z Austrii powroci car znowu do Darmstadt i pozostanie tam aż do końca października. Między 23 a 31 października car pojedzie z rewizytą do Rzymu.

**Miliony Doroszeńki.** Nowokreowany przez los milioner, ślusarz Doroszenko, zamieszkał w Chark. List. wyjaśnienie, że spadek po atamanie Doroszenko nie jest fikcją, a zawiadomienie o nim było w *Praw. Wiestn.* Ataman złożył do Banku angielskiego 3,700.000 rubli z wastrzeżeniem, ażeby ten kapitał urósł do wysokości 70,000.000 funtów szterlingów.

#### Zmarli:

W Tarnowie dr. Henryk Kowalski, lekarz kolejowy, docent higieny seminarjum naucz. męsk. i autor kilku prac w zakresie medycyny.

W Wadowicach Antoni Rozmanit, auskultant sądowy.

W Warszawie dr. Marceli Lewiński, inspektor lekarski gubernii warszawskiej.

„**Vacuum-Cleaner**“ przyrząd do od czyszczenia dywanów, mebli i draperyi, przybył już dziś w nocy do Lwowa. Dziś rano tłumy publiczności oblegały dom pod l. 11 przy ul. Jagiellońskiej, gdzie przy pomocy nowego przyrządu od czyszczano meble i dywany adwokata dra Byka.

**Składki.** Robotnicy fabryki „Tlen“ złożyli w dniu imienin dyrektora fabryki p. Koskowskiego 15 kor. 70 gr. na rzecz Akademickiego Koła T. S. L.

P. Joanna Kata złożyła w naszej Administracji 10 koron dla biednych.

**C. k. I. gal. korpus weteranów wojskowych** we Lwowie. Rozkaz: W dniu 13 września przybędzie do naszego miasta nasz najukochańszy monarcha cesarz Franciszek Józef I. Korpus nasz został zaszczycony obowiązkiem wykonywania straży obywatelskiej, a nadto z muzyką i sztandarem stanie przed obliczem Jego ces. i król. Apostolskiej Mości. Wzywam więc wszystkich członków mundurowanych i niemundurowanych, ażeby jak najliczniej zgłosili się do tego występu dnia 13 września 1903 o godzinie 7 rano w naszej rzeczywistości.

*Komendant korpusu.*

#### Od Administracji.

WP. Andrzej S. w Strju. Prenumerata miesięczna wynosi 1 kor. 50 hal. i musi być z góry uiszczoną.

WP. Jan M. w Turynce. Po nadesłaniu pieniędzy wysyłkę rozpoczniemy.

WP. M. W. B. w Tarnopolu. 1 korona 50 halerzy miesięcznie.

WP. Roman M. Tuligłowy. Ekspedycya odbywa się codziennie nadzwyczaj punktualnie. Prosimy upomnieć się na poczcie.

## Depesze „Wieku Nowego“.

Z dnia 12. września.

**Cesarz w Galicyi.** — *Kraków.* Pociąg dworski, wiozący cesarza, przybędzie tu o godzinie 2 w nocy. Pociąg z Wiednia do Krakowa prowadzić będzie radca rządu Kuttig, dyrektor ruchu kolei Północnej. W Krakowie zatrzyma się pociąg 8 minut. Ztąd pociąg będzie prowadził dyrektor kolei, radca dworu Horoszkiewicz w towarzystwie starszego inspektora ruchu, Hubla i kontrolera ruchu, starszego komisarza Sallera. Na maszynie pojedzie radca cesarski, starszy inspektor Zborow-

ski, oraz inspektor konserwacji Adamski. Doprowadzą pociąg do Rzeszowa. Tu obejmie go radca dworu Wierzbicki z urzędnikami lwowskiej dyrekcji. Na dworcu podczas przejazdu cesarza obecni będą delegat Fedorowicz i dyrektor policji, Korotkiewicz. Na peronie będzie służba kolejowa pełniła obowiązki.

Z powrotem, radca dworu Wierzbicki będzie prowadził pociąg do Rzeszowa, dyrektor Horoszkiewicz do Krakowa, p. Kuttig do Wiednia.

**W sprawie budowy nowych koszar.** — *Kraków.* Prezydium Rady miejskiej wysłało dziś depeszę do Wydziału krajowego w sprawie budowy nowych gmachów dla wojska, ustępującego z Wawelu. Depesza prosi, aby Wydział krajowy zechciał najenergiczniej zaprotestować przeciw oddawaniu tych robót w ręce pozakrajowych przedsiębiorców i postarał się u ministerstwa wojny, by uchyliło warunek licytacyjny, mocą którego mają przedsiębiorcy wykonać pewne znaczne roboty przez firmy wiedeńskie, z góry imienne oznaczone.

Budowa powyższych zakładów wojskowych przychodzi do skutku jedynie dzięki ofiarności kraju, krakowskiej Kasy oszczędności i gminy miasta Krakowa. Zatem należy żądać jak najbardziej stanowczo, by wyłącznie krajowemi siłami były wykonane.

Zależy od tego dobrobyt kraju i miasta naszego, zwłaszcza, że nie brak u nas ani sił roboczych, czekających zarobku, ani zdolności do wykonania dzieła z tutejszymi rękodzielnikami i fabrykantami.

Drugą depeszę w tej sprawie wysłało prezydium Rady miasta do ministerstwa wojny. Domaga się w niej stanowczo zwolnienia przedsiębiorców do pobierania pewnych artykułów od fabryk wiedeńskich i za twierdzenia oferty krajowej.

**Polacy u papieża.** — *Rzym.* — Delegatów Polaków amerykańskich, ks. Kruskę i p. Mahanego przyjął Ojciec św. bardzo serdecznie, przyrzekł zająć się sprawą utworzenia biskupstw polskich w Ameryce i ofiarował deputacji swą fotografię z własnym podpisem.

**Orkan.** — *Boulogne.* — Gwałtowny orkan sprawił wczoraj w nocy w mieście wielkie zniszczenie. 5 okrętów rozbiło się. Na jednym zginęło 4 lu-

# Leon Nowosad

ORTOPEDYSTA

Skład i pracownia obuwia — — — specjalny wyrób Azbestowy dla dam, mężczyzn, dzieci i buty do polowania — —

we LWOWIE Pasaż Mikolascha 1185

Absolwent c. k. technologicznego muzeum we WIEDNIU.

dzi z załogi. Także powien angielski okręt rozbił się.

**Sytuacja w Bejrucie.** — *Konstantynopol.* — Urzędowo donoszą: Walego z Bejrutu, Reszid-beja, złożono z urzędu, który objął tymczasowo wali sryjski Nazim basza.

Depesze z konsulatów donoszą, że w Bejrucie już spokój przywrócono. Ludność powoli się uspokaja. Od trzech dni nie było więcej mordu. Sklepy po większej części znów potwierano. Ruch rozpoczął się na nowo. Wielu zbiegów powróciło.

**Burza.** — *Frankfurt n. M.* — Silna burza wyrządziła wielkie szkody, wyrwała z korzeniami przeszło 100 starych drzew. Spadające przedmioty spowodowały wiele nieszczęśliwych wypadków.

**Monachium.** Od onegdaj do wczoraj panowała w Bawarii gwałtowna burza i wichura. — Linie telegraficzne przerwane.

**Podróż carstwa.** — *Petersburg.* — Carstwo z następcą tronu przybyli do Włodawy (w gubernii siedleckiej) i udali się na nole manewrów

## Z manewrów cesarskich.

(Dep. Wieku Nowego).

**Komarno-Chłopy.** Tegoroczne manewry kawaleryi są tajne. Wskutek tego nie zaproszono reprezentantów prasy oficjalnej, a naczelne kierownictwo nie wydaje urzędowych sprawozdań. Nie biorą w nich także udziału zagraniczni *attachés* wojskowi, z wyjątkiem niemieckiego, majora Buelowa.

Manewry zaczęły się we czwartek w południe. W czasie od 8. do 12. września odbywały się wywiadowcze ćwiczenia terenu, w których brały udział po jednej stronie dwie dywizje kawaleryi XI. korpusu pod dowództwem generała-porucznika Czedy, po drugiej zaś jedna dywizja kawaleryi i jedna dywizja piechoty pod dowództwem generał-porucznika hr. Auersperga.

Dzisiaj nastąpi prawdopodobnie pierwsze zetknięcie się dywizyj. W niedzielę rano projektowany jest zjazd wszystkich dowódców w głównej kwaterze dla wspólnej naraady.

W poniedziałek, wtorek i środę odbędą się ćwiczenia w okolicy Ko-

marna, każdego z tych dni odbędzie się bitwa. We środę zakończą się ćwiczenia przeglądem wojsk, na którym będzie obecny cesarz.

**Chłopy.** Celem przyjęcia monarchy utworzył się tutaj miejscowy komitet, pod przewodnictwem burmistrza Metanowskiego. Miasto udekorowane flagami i dywanami. Cesarz przejeździe z dworca kolejowego do Chłopów wśród szpalerów straży honorowej i obywatelskiej, złożonej z właścian z Buczał, inteligencji i mieszczan z Komarna.

W niedzielę rano przybywa arcyksiążę Franciszek Ferdynand wprost z Gródka i uda się do kościoła w Komarnie, gdzie wysłucha wraz z arcyks. Franciszkiem Salwatorem cichej mszy św., odprawionej przez ks. Władysława Frydla.

## W kotle bałkańskim.

(Depesze „Wieku Nowego“).

**Konstantynopol.** Wojskowym i cywilnym władzom w wilajetach macedońskich wydano znów ostre rozkazy energicznego zapobieżenia ekscesom baszybożuków wobec spokojnej ludności, zwłaszcza greckiej.

W sprawozdaniach konsulów oceniono liczbę spalonych i spustoszonych wsi w wilajecie monastyrskim na 80 do 100, w sandzaku Kirkilisse na 20 do 30. W sprawozdaniach tych doradzają natychmiastowe pospieszenie z pomocą, gdyż w przeciwnym razie grozi głód i epidemie.

**Konstantynopol.** Wczoraj wieczorem o wpół do 8-mej nastąpił na linii kolejowej w pobliżu Ghumndjesig (wilajet adryanopolski), pomiędzy stacyami Czobaszkoel i Koaissemedid wybuch dwóch bomb dynamitowych. Z ludzi nie zginął nikt. Tylko szyny na przestrzeni pięć i pół metrowej wyrwane.

**Chicago.** Żyjący tu Macedończycy uzbrajają pułk, który pod dowództwem pewnego byłego bułgarskiego oficera, ma się przyłączyć do powstańców macedońskich.

**Konstantynopol.** Według zgodnych doniesień konsularnych ze Skoplji nie było w tym tygodniu wcale walk z bandami w wilajecie skoplijskim. Natomiast mnożą się morderstwa także bardzo blisko Skoplji, przeważnie jako akty wzajemnej zemsty. Zamordowano kilku strażników polnych.

**Konstantynopol.** Po selamliku przyjął wczoraj sultan austro-węgierskiego ambasadora Calice na audyencji.

## Z Serbii.

(Dep. Wieku Nowego).

**Zemlin.** Wczoraj wieczorem rozegrały się ponownie na ulicach Belgradu krwawe sceny, z powodu wznowionych tłumnych i hałaśliwych demonstracyj. Musiano zawezwać wojsko, które białą bronią rozpedziło demonstrantów, raniąc bardzo wielu z nich uderzeniami ciężkich pałaszy. Wielu ciężko rannych przewieziono wprost do szpitala. Demonstracje skierowane są przeciw redakcyom *Narodnich Listów* i *Veczernych Nowosti*. Wielu członków obu tych redakcyj odniosło ciężkie obrażenia. Drukarnie obu tych dzienników zniszczono.

Wieczorem aresztowano ponownie cały szereg oficerów z garnizonu w Niszu. Natrafiono także na ślad nowego sprzysiężenia wśród oficerów garnizonu Kragujewackiego. Większa część oficerów oświadczyła w piśmie do króla, że solidaryzują się z uwięzionymi, żądając wykluczenia z armii i ukarania królobójców. Pismo to kończy się słowami: „Tylko wykluczenie z armii tych tchórzliwych królobójców, dla których jutro także i twoja osoba nie będzie świętą, może zmyć hańbę z Serbii. Cała Europa oczekuje ukarania zbrodniarzy“.

**Belgrad.** Byli ministrowie Todorović i Novaković i b. poseł Marcinković ogłaszają oświadczenie, że nie mają nic wspólnego z aferą oficerską w Niszu.

**Belgrad.** Afera oficerska w Niszu przybiera normalny obrót sprawy sądowej. Fakt, że niepowołane wnięszanie się jest wykluczone, działa uspokajająco na korpus oficerski i ludność. Akademicy wystosowali do mieszkańców odezwę, by wzięli udział w zwołaniu na 13. b. m. zgromadzeniu, celem zajęcia stanowiska wobec tych, którzy działają przeciw interesom kraju w prasie, armii i wśród obywatelstwa.

Król jest zdecydowany natychmiast po przeprowadzeniu wyborów do skucezyny ustanowić czysto parlamentarny gabinet. Także bardzo rychłe zwołanie skucezyny ma nastąpić z inicjatywy króla.

**NAJLEPSZE WINA**

Dalmatyńskie (Opollo di Lissa) 1452

voleca

jakotez Tyrolskie i południowo-włoskie

**WINIARNIA WŁOSKA**

Dominikańska 7, lub filia Gródocka L. 8

## NADEŚLANE.

Rubryka ta nie pochodzi od Redakcyi która odpo-  
wiedzialności za nią nie bierze.

## Choroby weneryczne

zastarzale obojga płci choroby skórne i ko-  
biece, osłabienia na tle neurasthenii leczy  
1914 radykalnie

## Dr. FRISCH

Pasaż Hausmana liczba 8.

Ordynuje od 8 — 10 i od 2 — 6.

Renty państwowe przeznaczone od  
konwersyi, przyjmujemy do zrealizowa-  
nia lub osteplowania bezpłatnie  
oraz służymy radą przy zamianie na  
inne walory

## SOKAL &amp; LILIEN

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY.

Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną  
pocztą bez doliczenia prowizyi. 1830

## Pierwszorzędny magazyn obuwia

Jana Wodzińskiego przy ul. Halickiej  
l. 4, we Lwowie, istniejącej przeszło  
trzydzieści lat, jest z wolnej ręki do  
sprzedania wraz z urządzeniem skle-  
powem, pracownią i zapasem obuwia.

## Dr. ROICKI

Najstarszy specjalista dla chorób skórnych  
wenerycznych, chorób pęcherzowych i kobiecych  
krosty, plamy, piegi, liszaje, szorstkość skó-  
ry i czerwonosc nosa usuwa się skutecznie.  
(Jego poradnik (książka) kosztuje 1 zł. 20 ct.)  
Ordynuje od 9 — 11 rano i od 4 — 6  
po południu, przy ul. Zimorowicza 5

## Dr. Kazimierz Podlewski

b. lekarz na klinikach prof. Fourniera-  
w Paryżu i Lassara w Berlinie.  
ordynuje, jak dawniej, w chorobach skór-  
nych i wenerycznych.  
od 11. po 12. i od 3. do 5.  
ulica Chorążczyzny l. 16. 720

## Drobne ogłoszenia

po 3 halerze od wyrazu.

## Główne wygrane:

K. 40.000, 20.000, 30.000  
20.000, 30.000, 20.000,  
franków 100.000, 75.000  
25.000

9 ciągnień rocznie

najbliższe już 14 września  
1 los węg. czerw. krzyża,  
1 los Bazylika

1 los serbski tytoniowy  
1 los Joziv (dobr. serca)  
Wszystkie 4 losy za go-  
tówkę około K 80., albo  
w 30 ratach mies. po K. 3.

Prawo gry natychmiast  
po złożeniu pierwszej ra-  
ty. Najdododniej przekaza-  
nem. Gazeta losowań, cze-  
ki i poradnik finansowy  
bezpłatnie.

Dom bankowy i kantor wy-  
miany

## ROHATYN I ULAM

Lwów, Sykstuska 8.

15 złr. sag drzewa bukowe-  
go (4 □). Rębane 49  
ct. za centnar z dostawą  
do domu. K. Adam-  
ski, Chorążczyzna 14, 2214

Znakomita nauka kroju damskie-  
go. Pokój do wspólnego mie-  
szkania dla pań Kopernika 22,  
Marya Helena. 2276

Tylko za 5 złr. można się nau-  
czyć kroju francuskiego w  
szkole kroju Albiny Heindel, ul.  
Piekarska l. 5. II p. 2367

Potrzebne 2-3 słoneczne pokoje z  
kuchnią od października. Of.  
przyjmuje miejskie biuro pracy.  
2390

Panna inteligentna z kaucją po-  
szukuje zajęcia. Zgłoszenia  
post-rest. „Nadzieja“. 2382

Pokój frontowy umeblowany, o-  
sobne wejście zaraz do wy-  
najęcia. Serbska 2b. 2391

Uczni do praktyki poszukuje  
cukiernia Bienieckiego. Wy-  
magana II-ga klasa realna lub  
gimnazjalna lub 6 wydz. 2402

14 złr. 50 ct. sag drzewa suche-  
go bukowego pełnej miary  
za którą ręczy, oraz drzewo w  
polanach i t. d. z odstawa do do-  
mu 39 ct. Wolf Tieger, Gródecka  
59. 234

## Rowery od 20 Koron

nikluje i emailuje, naprawia ro-  
wery, maszyny do szycia, do poń-  
czocho, do tutek i t. p. dorabio  
wszystkie części składowe de  
tychże. Wykonuje punktualnia  
i po niskich cenach

## H. SOTSCHER mechanik

Lwów, ul. Wałowa 31. 1834

Lekeję (także fortepiano) przy-  
jęm we Lwowie za mierne  
wynagrodzenie albo za samo u-  
trzymanie. Adres: (do 13-go)  
„Filozof“. Uniwersytet. 2365

Seminarzystka z III. roku pragnie  
ndzielać lekcyi panienkom ze  
szkół wydziałowych lub średnich.  
Zgłoszenia pod „Seminarzystka“  
do Administr. 2365

Dla filatelistów. Album z mar-  
kami jest do sprzedania. Wia-  
domość w Adm. Wieku. 2223

Poszukuję odbiorców na mleko.  
Adamowicz, Sadownicka bo-  
czna. Lwów. 2377

Fortepian krótki tanio sprzedam  
ul. Snopkowska l. 2 d. 2376

Biuro pracy poleca wszelką służ-  
bę żeńską i męską z dobrimi  
świadectwami i znaniami polece-  
niami. Sykstuska 12. 2381

Kupię dom parterowy. Podać ce-  
nę i jaki dług jest na realno-  
ści. Zgłoszenia: Stanisław, Adm.  
Wieku Nowego. 2380

Mężczyzna w sile wieku, przy-  
jęm za jakimkolwiek wy-  
nagrodzeniem miejsce pisarza, do-  
zorcy lub woźnego. Posiada jak-  
najchlubniejsze świadectwa. Zgło-  
szenia pod „Mężczyzna“ w Admi-  
nistracyi.

Sklep Kółka rolniczego w Hali-  
czu dostarcza jak najlepszych  
towarów, przeważnie z fabryk  
krajowych po umiarkowanej ce-  
nie. — Poszukuje się uczciwego  
sklepiarza z kaucją od 1 pa-  
ździernika 1903. Zarząd kółek  
rolniczych w Haliczu,

Jubilersko - złotniczy magazyn  
Franciszka ZIMMERA, Lwów,  
Sykstuska 17, wykonuje wszel-  
kie wyroby w zakresie wchodzą-  
ce, jakoteż wielki wybór biżu-  
tery polskiej. Zamówienia i re-  
peracje nskuteczna się tanio

Kamiień na fundamenta, podwój-  
niaki, cokoly, szuter po ce-  
nach najniższych, Lwów, Leśna  
l. 17. 2223

## Materace

czysto włosienne po zł. 14. 16,  
18, 20, 22, 24 do zł. 32. Matera-  
ce z morskiej rośliny po zł. 6-50  
7, 8 do zł. 10. Materace spręży-  
nowe, sienniki, poduszki, poszw-  
ki, prześcieradła i t. p. 2226-3  
Największy wybór w specjalnej  
pracowni kołder i matraców 16-  
zefa Szustera Lwów, Kopernika 5.

Rower używany tanio do sprze-  
dania z powodu wyjazdu  
Dąbrowskiego 2. 2386

Panna inteligentna z dobrego  
domu, poszukuje zajęcia zaraz  
w większym domu, do wyrcze-  
nia pani w gospodarstwie, zają-  
laby się i krawieczyzną, lub do  
towarzystwa starszej osoby. —  
Łaskawe zgłoszenia pod literami  
„A. B. poste-rest. Stryj“. 2406

Potrzuje kucharki, dziewczęta  
do wszystkiego i dziewczęta  
do prania i prasowania, jakoteż  
wszelką służbę Biuro Thelena  
wej Rynek 37. 2227

## Gdziekolwiek

zastawione losy wykupu-  
jemy i dopłacamy do peł-  
nego kursu dziennego.  
Tesame losy tj. tesame  
numera odsprzedajemy na  
dogodne spłaty miesięczno  
z prawem gry bez przer-  
wy. Posiadacze losów mo-  
gą za nie otrzymać peł-  
ny kurs i tesame losy od-  
kupić na spłaty. Gazetę  
polską losowań i cze-  
ki otrzyma każdy nabywca  
losów bezpłatnie. Za por-  
to nie liczymy. Pole-  
camy uprzejmie naszą  
firmę do wszelkich tran-  
zakcyi wchodzących w  
zakres domu bankowego  
Dom bankowy i kantor  
wymiany

SCHÜTZ i CHAJES  
we Lwowie, róg ul. Ko-  
pernika. 1512

Codne zwiedzenia w tym tygodniu

Wschód i zachód słońca  
na morzu, łamanie fal,  
kąpiele morskie itp.

50 precudnych widoków.  
w Chromo-Fotoskopie

pasaż Mikolascha.

Wstęp 10 ct.

Winogrona przewyborne kosz 5  
klgr. po 1.60 ct. wysła za  
zaliczką handel korzeni i win  
Bodnara. 2460

Stolarza do drobnych wyrobów  
galanterijnych poszukuje  
zkoła sztuki stosowanej, Gołębia  
2. 2302

**Winogrona kuracyjne**

feslawskie, co dnia świeże wysęła w koszach 5 kigr. za pobraniem K 4-50 Dom Eksportowy Hoppena, Lwów, ul. Rzeźnicka l. 7. 2164

**Obiad 25 ct.**

rosół, pieczone i legomina. Garuszek kawy z bułką 10 ct. — Wszelkie potrawy bardzo smaczne i zdrowe po miernych cenach w Mleczarni, ul. Dominikańska 5. 2318 Z poważaniem Katarzyna Ladra.

**Tablice nagrobowe, szyldy metalowe** wyrabia Tomasz Moss, mosiężnik, Sykstuska 14. 2320

**Sprzedam 3 obrazy** 1 duży w ramach złotych, 2 mniejsze, zegar ścienny całkiem nowy, bardzo tanio. Wiadomość: ulica Króla Leszczyńskiego 11 parter. 2326

**Cukiernia Krakowska**

ulica Fredry, poleca znakomite ciastka po 3 ct. Funt karmelków 40 ct. Pomadek 80 ct. Czekoladek 1 ztr. Wszelkie pierwszorzędnej dobroci. 2336

**Krawczyźnie samodzielnie pracujące** znajdują całoroczne zajęcia za dobrem wynagrodzeniem. Zofia Walenta, Karola Ludwika l. 29. 2348

**Zawiadamiam Szanowne Panie,** że powróciłam do Lwowa i przyjmuję zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa damskiego przy ul. Fredry l. 8, (oficyna). **Marya z Białków Wasyłyków.**

**Panny do krawieczyzny** poszukuje firma M. Topoinicka, 2384

**Do wynajęcia willa parterowa** w Janowie przy stacyi kolejowej składająca się z sześciu pokoi, 2 kuchni, piwnica, stajnia, drewnitnia, ogród, 1 1/2 morgów gruntu. Wiadomość: ul. Sykstuska l. 35, pralnia Hungaria. 2388

**5 kilo młodu pataki podolskiej** za 6 koron wysęła w blaszanem naczyniu, za pobraniem pocztowym handel M. Kościów, Tarnopol. 2407

**Poszukuję przykrawaczkę** do pracowni krawieckiej. Wiadomość w Administracji. 2409

**Firma P. Miączyńskiego** zięć Stanisław Strzałkowski, Lwów, pl. Halicki 14. poszukuje 3 sklepowych za kaucyą. Posady do odbicia zaraz. 2331

**Kamienica nowa** w zdrowym położeniu, blisko śródmieścia korzystnie do nabycia. Informacyjz udzieli Mahn, Lwów, ul. św. Józefa 6, I p. 2154

**Uczniów, którzy w domu** niechętnie się uczą, nie mają nadzoru lub pomocy w naukach, przyjmuje pod nauczycielską opiekę na całe popołudnie (2 1/2 — 7 1/2) Pensyon, Ossolińskich 11.

**Uczniów przepadłych** przy egzaminie wspólnym i prywatystów przygotowuje do egzaminów za miernem wynagrodzeniem. Uczniowie od 8—14 lat mogą być stale umieszczeni. 2439

**Poszukuję zdolne staniczarki** i panny do roboty. O. Godlewski, Batorego l. 7. 2247

**Sklep naftowy Hofmana 12,** z powodu słabości właściciela do sprzedania. 2417

**Zakład fotograficzny** kompletnie urządzony poszukuje współpracownika fachowca z kapitałem 1.000 koron. Oferty pod „Zakład“ do Wieku. 2291

**Pracownia sukien i konfekcyj** damskiej, ubrań salonowych, sportowych i podróżnych, wykonuje krojem francuskim i angielskim. Ferd. Góralski, Lwów, Rynek 41 II p. 2212

**Adolf Stromer**

emer. naczelnik miejskiej Izby obrach. mieszka obecnie przy ul. Kochanowskiego 3, gdzie od g. 4—6 przyjmuje zgłoszenia do nauki buchalteryi ogólnej, państwowej i kupieckiej. 2299

**Służącego z chlubnymi świadectwami** poszukuje się do składu wyrobów z chińskiego srebra W. Bilińskiego następcą R. Rösel, Hetmańska 2. 2440

**Agencja pracy „Dobrobyt“** Batorego 12 nie pobiera wpisowego i prędko wyszukuje posady. 2436

**Biuro Czerwińskiej, Rynek 12** poleca bony, nauczycielki, oraz wszelkiej kategorii służbę dworską i miastową. 2434

**Szyby, lustra, ramy do obrazów** tanio sprzedaje Fruchs, Karola Ludwika 19. 2429

**Lokaja, furmana, 5 kucharek,** 8 do wszystkiego potrzebuje Biuro Pracy Lwów, pl. Bernardyński 11 sklep. 2437

**Rządców, ekonomów, leśniczych** ogrodników, kucharzy, jakoteż wszelką służbę poleca korzystnie Agencja Iwanowski, Lwów, Kamińskiego 6. 2436

**Kamienicę przynoszącą 10 proc.** od kapitału sprzedam pod bardzo korzystnymi warunkami Zimmer, Sykstuska 17. 2435

**Kasztany dzikie** kupię każdą ilość. Zgłoszenia z ceną pod „Z“ p. r. Przeworsk. 2433

**Na ul. Łyczakowskiej** znaleziono portmonetkę damską z znaczniejszą kwotą. Po odbiór teje można się zgłosić do 16 b. r. przy ul. Zamarstynowskiej 29 u p. O. pomiędzy 5—6 wiecz. 2416

**Fortepian krótki** bardzo dobry za 140 zł. sprzedam. Akademińska 8, oficyna. 2431

**Biuro sług Zielona 2,** poleca oficjalistów prywatnych, nauczycielki, bony, zarządczynię, lepszą służbę dworską miastową. 2438

**Do sprzedania pies** legawy w II polu tresowany. Wiadom. Łokczewski, Droga Wulecka 119.

**Szkołka im. Klementyny z Tańskich** Hoffmanowej pl. Strzelecki l. 6 przyjmuje dzieci 3—7 letnie za opłatą miesięczną 2 zł. od 1 dziecka, 3 zł. od dwojga dzieci. 2418

**Orleantówki na kompot** w wielkim wyborze są do nabycia w Domu ogrodniczym Braci Drobnerów Lwów, Akademicka 14. 2420

**Zgubiono pakiet świadectw** na pl. Halickim. Znalazca zwróci ul. Lubelska 5 u dozorczy. 2422

**Kamienica do sprzedania** z powodu wyjazdu. Pokój duży lub 2 na sklep, biura, Zimorowicza 20 u gospodarza. 2421

**Fortepian krótki, czarny, krzyżowy,** prawie nowy tanio sprzedam, Fusharmonium paryskie palinandrowe, Łyczaków 4, Hanak. 2419

**Obszerny lokal** na zakład fotograficzny lub pracownię (Wartsal) ul. Zybkiewiczza 35 do wynajęcia. 2423

**Zgubiono torbę** szarą i ręcznik malowidła, wewnątrz pulares i chustka w ulicy Halickiej, Rynek, plac Maryacki lub Karola Ludwika. Łaskawy znalazca raczy oddać w handlu Krimmera pl. Maryacki. 2422

**Poszukuje lekcji muzyki** była uczennica szkoły p. Laureckiej i konserwatorium we Lwowie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość: ul. św. Zofii 9, parter lewy. 2424

**Pianina fortepiany,** mało przegrane, znakomite, najtańszej. Kopernika 20. Iewe oficyna. 2405

**Szanowną Publiczność** zawiadamiam, że z dniem dzisiejszym Agencja i Biuro pracy Aleksandry Tarnawskiej z Rynek przy niesione zostało na pl. Bernardyński 11 sklep. 2399

**Młoda, przystojna, energiczna,** posiadająca dużo gustu i niedziarka (Polka) mogłaby znaleźć poparcie materialne w celu założenia lub rozwinięcia samodzielnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod „Życzliwa pomoc“. 2385

**Krajowe jabłka i gruszki** deserowe i kompotowe I wyboru tanio poleca Dom ogrodniczy Braci Drobnerów, Lwów, Akademicka 14. 2419

**2 fortepiany krótkie** za zł. 125 i 80 zaraz do sprzedania. Karol Fuchs Czarneckiego 2, parter w podwórzu. 2415

**Nauczycielki** muzyczne, bony, freblanki poszukuje Agencja nauczycielska, Lwów, Kamińskiego 6. 2395

**Nowo otwarty handel delikatesów**

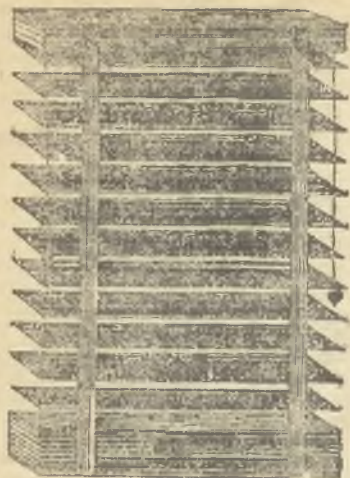
**Bronisława Hilkięgo**

2428 ul. Akademicka l. 3. (Przedbyłym lokalem)

POLECA WYBORNE WINA — — — — —  
— — — — — KONSERWY, MARYNATY, SERY  
KAWA, HERBATA — — — — — przy HANDLU

**Pokój do śniadań**

**Piwo** wyłącznie pilzneńskie z browaru mieszczkańskiego. w całym świecie za najlepsze uznane



Żaluzje deszczukowe. (syst. rolkowy).

Przeszło  
**50 lat**  
istniejąca



Ściany ruchome

Fabryka  
**storów**  
i żaluzji



Story patyczkowe.

# W. ADAMSKI

dawniej Jürgens

Lwów, ulica Sobieskiego I. 4.

Stare żalu-  
zye odna-  
wia się zu-  
pełnie.



Parawany i zasłony patyczkowe.

Cenniki  
na  
żądanie  
opłatnie.



Story drelichowe, na śluzgi sznurami



Story automatyczne (samoczynne)

2393

Art. zakład rytowniczy  
**A. ZIGMANNA**

WE LWOWIE  
ulica Sykstuska 14.

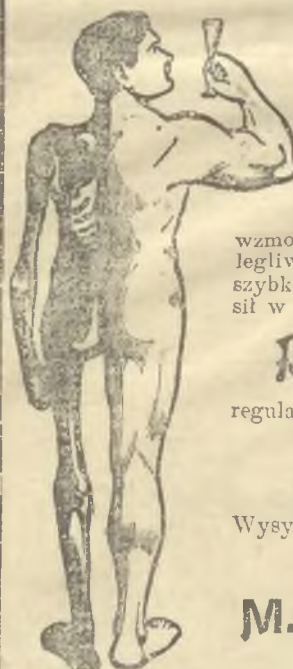


Wykonuje 2427

- \* STAMPILE \*
- metalowe i kauczukowe
- \* WSZELKIE GRAWURY \*
- \* SZYLDY \*
- rytowane i lane
- \* OBCECI \*
- do plomb z datami
- \* NUMERATORY \*
- \* MARKI PIECZĄTKOWE \*
- Cenniki na żądanie gratis i franco.

**Na raty!**

Firma FÜLLENBAUM istniejąca już od kilkunastu lat. Lwów Jagiellońska I. 22 (obok c. k. dyrekcji policyi) poleca swój bogato zaopatrzony skład obrazów, lusterek i ram po nader niskich cenach. Nie posyłam agentów domokrajnych, którzy biorą prawiepodwójną cenę, wskutek tego Sz. P. T. kupującym, udającym się wprost do składu, sprzedaję wszystko po wiele niższych cenach. Obrazy, oleodruki na płótnie szpanowane w ramach orzechowych wielkości obrazu wraz ramami  $60/70$  cm, Paratyko 7 zł. 50 ct. — W ramach szerokiach złotych i w ozdobnych, tylko 8 zł. 50 ct. Lustra w ramach orzechowych ze słupkami, szkło szlifowane w najlepszym gatunku wielkość wraz z ramami  $115/63$  cm, tylko 10 zł., wielkość  $130/72$  12 zł. Utrzymuję także na składzie staloryty, oleodruki i lustra w większych formatach. Przy zakupie za gotówkę opuszczam odpowiedni rabat. 1913



**Doktor  
żołądkowy!**

Likier francuski preparowany z najszlachetniejszych ziółek powodujących wzmocnienie żołądka. Usuwa wszelkie dolegliwości żołądkowe i powoduje przez to szybki wzrost apetytu, szybkie podniesienie sił w organizmie, wzmocnienie nerwów itd.

**Doktor żołądkowy**

regularnie używany powoduje stałe zdrowie.

Cena za jedną flaszkę Kor. 2.—  
" " trzy flaszki " 5.—  
" " sześć flaszek " 9.—

Wysyłam za zaliczką albo za poprzedniemi nadesłaniem należności.

Generalna reprezentacja

**M. FEITH, Wiedeń.**

VII. Mariahilferstr. 38.

2394

Wielki włoski

# Cyrk Braci Truzzi

W niedzielę 13 września 1903 r.

przy pl. Solarni (obok ul. Leona Sapiehy).

## 2 Wielkie przedstawienia 2

O godz. 4-tej popołudniu po cenach niższych Przedstawienie komiczne. Wielka komiczna baletowa pantomima „Robert i Bertrand“, czyli dwaj złodzieje. wykonana przez cały personal i Corps de Ballet.

O godz. 8-mej wieczór po zwykłych cenach na cześć cesarza Franciszka Józefa I. Nadzwyczajne galowe przedstawienie z efektownym programem, występ wszystkich artystów i artystek. Po raz 7-my we Lwowie

## QUO VADIS

Wielka historyczna pantomima w 5 aktach ułożona z powieści Henryka Sienkiewicza. przy współudziale 300 osób Corps de Balletu i chóru. Rzymskie puchody wojzkowe, balet bachanalia z czasów Nerona, oraz wielka walka Ursusa z żywym bykiem, starającego się uratować Lele

Odnaczenie za wyrób krajowy kapeluszy damskich

- Paryż 1902

Wiedeń 1902

Medal złoty, krzyż i dyplom honorowy.

Medal złoty i dyplom honorowy

Lyon — Medal złoty, krzyż i dyplom honorowy 1902.

Ważne dla Pań!

Na sezon jesienny i zimowy poleca Szan. P. T. Publiczności od lat 25 znana firma

# HERMAN LACHS

przedtem Anna Lau, we Lwowie, Rynek I. 15 i 16. w parterze

Magazyn i pracownię kapeluszy damskich i dziecięcych, jakoteż różne towary modne: aksamity, jedwabie, wstążki, pióra strusie i fantastyczne, najmodniejsze dodatki do kapeluszy damskich, bielizna damska, gorsety, parasole, rękawiczki, towary futrzane i włóczkowe, bluzki, halki, płaszczyki dziecięce, oraz wielki wybór obuwia damskiego i kaloszy rosyjskich po najtańszych stałych cenach. Przyjmuje się kapelusze do ubierania i przerabiania.

Niezbędne dla każdego!

# Borason

i mydło borasonowe

są najlepszymi środkami domycia, wybielenia i wygładzenia cery.

Sprowadzić można przez wszystkie apteki, drogueryę i lepszepiekarnię, lub wprost

z Laboratorium chemiczno-kosmetycznym. Aesculap, we Lwowie, pasaż Hausmana.

Borason 60 h. Mydło bor. 70 h.

4571



# JAN LAURUK

skład maszyn do szycia i haftu poleca maszyny Singera na raty i za gotówkę. Mając stosunek z firmami światowej sławy i długoletnią fachową rutynę dostarczam towary doborowe. Ponieważ wiele hamburskiej firmy ogłaszają, że tylko one wyrabiają maszyny Singera i Central Bobbin oświadczam, że twierdzenie to jest rozmyślnym kłamstwem i że wszelkie spory odnoszące się do używania nazw Singer i Central Bobbin przegrali, taką blagą podkopują tylko rozwój przemysłu krajowego.

Jan Lauruk

mechanik, Lwów, Halicka 6.

## WYJAŚNIENIE!

Oświadczam niniejszem publicznie, że wszystkie pod nazwą amerykańskie kotwiczne Roskopf-zegary zachwalane zegarki są zupełnie nieudalnym naśladownictwem prawdziwych Roskopf i kosztują takie blaszane zegarki u mnie zł. 1.75 ct. Zwracam uwagę moich Szanownych odbiorców, że nie jestem handlarzem zegarów lub zegarmistrzem, zegarki moje, które ja, jako pierwszy inserowałem mają doborowy emaliowany cyferblat i masywny a oszklony werk. Wszystkie zegarki, na których jest uwidoczniła moja firma i podpis zegarmistrza należy odrzucić.

Założone 1840.

## Mój prawdziwy amerykański nikłowy ANKIER-ROSKOPF-ZEGAREK

antimagnetique patentowany, emaliowany cyferblat, do nakręcania raz na 24 godzin wedle obok umieszczonego ryrunku nadaje się z powodu niezwyklej odporności i akuratanego biegu szczególnie dla p. c. k. oficerów, urzędników kolejowych, żandarmów, strażników skarbowych, konduktorów, maszynistów i dla wszystkich tych, którzy pragną mocnego i regularnego zegarka. Cena wraz z ładnym, nikłowym łańcuszkiem i futerałkiem i pisemną trzyletnią gwarancją tylko 6 koron. Przy odbiorze pięciu sztuk cena



wynosi tylko 5 koron. W razie niepodobania się następuje zamiana albo zwrot pieniędzy. Rozsyłka następuje przez jeneralnego reprezentanta amerykańskich fabryk zegarów.

**MAKS BÖHNEL** zegarmistrz Wiedeń. IV. Margarethenstr. 48 dostawca dla c. k. urzędników państwowych

## Najstarsze

Austriackie Towarzystwo ubezpieczeń ludowych



Całkowicie wypłacony kapitał akcyjny kor. 1.000.000 Rezerwa prawniowa na dniu 31 grudnia 1903 koron 5.132.835 26.

XII rok założenia 1902.

W miesiącu maju 1903 roku został wypłacony kapitał w 133 wypadkach śmierci w kwocie 53.373.47. Do dziś wypłacony kapitał wynosi 4.016.540 22 koron. 1702

Stan ubezpieczeń z końcem 1903 roku 163.605 polise z kapitałem ubezpieczonym kor. 51.635.062 01 kor. 35.832 ubezpieczonej renty

Objasnień udziela Generalna Agencja „Allianz“ dla Galicji i Bukowiny,

Lwów pl. Bernardyński I. 2 A

Agenci i zastępcy zostaną każdego czasu pod nadzwyczaj korzystnymi warunkami przyjęci. 1657



## Ostrzeżenie.

Ostrzegamy Szan. P. T. Publiczność, że poniżej wymienieni szynkarze nie sprzedają naszego piwa,

lecz tanie prowincjonalne piwa

Brodinger M. pl. Gołuchowskich 3.  
Engelkreis J. Kopernika 32.  
Fabian M. pl. Bernardyński 17.  
Fuchsbalg B. Kopernika 8.  
Gruber G. Zielona 3.  
Gangel K. Teatyńska 7.  
Heistein L. Pańska 17.  
Handwerker J. pl. Smolki 1.  
Katz J. Karota Ludwika 23.  
Laufer M. Krakowska 14.  
Meissis J. Żółkiewska 55.  
Mandel, Teatyńska 12.  
Silber N. Grodecka 91.  
Spritz Z. pl. Akademicki 1.  
Salzberg H. E. Teatyńska 14.  
Waldmann H. Łyczaków 66.  
Wendlinger M. Rynek 14.

1924

Lwowskie Tow. Akcyjne Browarów.

Największy w kraju skład maszyn do szycia, roczna sprzedaż 750 maszyn, na składzie jest zawsze 200 maszyn do wyboru.

Maszyny obręczkowe i Central-Bobbin do haftu od 65 do 88 zlr. na raty, za gotówkę 10 procent taniej. Kursa nauki haftów bezpłatnie.

Szumne anonsy firm zagranicznych i gromada natrętnych agentów krążących po kraju z tandyckimi maszynami pod nazwą „Singer“ sprzedają je po wygórowanej cenie za co dostają 15 zlr, od każdej sprzedanej maszyny, natomiast odbiorcy lichy i drogo zapłacony towar. Proszę żądać cenniki.

Z poważaniem  
**Józef Jwanicki**  
Lwów, hotel Żorża.

102

## Nowo otworzony Zakład cynkograficzny Edmund Brodkowski

Lwów, plac Halicki 14., wykonuje najnowszym sposobem jak najdokładniej klisze do druku, jak cynkografie, fototypie i autotypie. Dla pp. nakładców, redakcyj i przemysłowców bardzo niskie ceny i do wolne warunki zapłaty. Cenniki gratis i franco. 2303

Koperty, papiery listowe, tutki, bibułki cygaretowe i t. d. i t. d.

Pierwsza w kraju fabryka wyrobów z papieru

## S.W. Niemojowskiego

we Lwowie, gmach hr. Szarbatka (dawna sala sejmowa)

Do nabycia w sklepie przy pl. Maryackim l. 8. oraz w innych handlach papierowych we Lwowie i na prowincji. — Cenniki i wzory wysyła się odwrotnie.

Pierwsza przed kilku laty w Przemyślu założona prywatna zawodowa

# Szkoła handlowa

pod kierownictwem fachowo wykształconego nauczyciela i byłego urzędnika

## A. Raaba

znajduje się w Ryнку l. 9. parter.

Ręczę za gruntowne wykształcenie na samodzielnego Buchaltera i złożenie egzaminu. Dotychczas złożyło egzamin około 60 uczniów moich i korzystne posady otrzymało. Kurs przygotowawczy dla mniej ukwalifikowanych kandydatów. Przygotowuję też do egzaminu rachunkowości państwowej i niższego gimnazjum. Programu nauki i innych informacji udzielam chętnie każdemu. Wynagrodzenie ryczałtowe albo miesięczne bardzo mierne. **Nauka oddzielna dla pań. Wpisy codziennie.** P. S. Dzieło moje p. t. „Nauka prawa wekslowego i handlowego“, które zostało uznane za znakomite, jest do nabycia po cenie 3 K. w Księgarni Polskiej W-go Połonieckiego we Lwowie, ul. Akademicka i u W-go H. Wartenfelda w Przemyślu, Rynek l. 9. 1817

## Kawiarnia Amerykańska

PRZY UL. TRZECIEGO MAJA 11.

Codziennie KONCERT MUZYKI WOJSKOWEJ. Początek o godzinie 9. wieczorem.

**Najtańsze źródło**

zakupna herbaty i kawy  
pół kilo Kawy aromatyzowanej niezrównanej jakości od 70 ct.

pół kilo herbaty ciemnonaciągającej z wybornym smakiem i aromatycznym zapachem 1 zł. 50 ct.

Dość można tylko w głównym i specjalnym magaz. herbaty i kawy

**MARKUSA PARNESA**

Lwów, ul. Jagiellońska 15.

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą -- 2 kilo kawy i 1 kilo herbaty franco do każdej stacji pocztowej. Minimum listów per wainych.

1811

**Tani, zdrowy wikt na czystym maśle**

Gorąca kuchnia od 8 rano do 12 w nocy. Po przedstawieniach w teatrze i filharmonii podaje się również zupełnie świeże potrawy.

Pasztecik klgr. 1-25 Bulion klgr. 4-50

Wszelkie napoje w najlepszej jakości, wina francuskie i reiskie po bardzo niskich cenach.

Cenniki na żądanie darmo.

Z poważaniem

**Naftuła Toepfer**

Trybunalska 12.

**Fabryka płyt**

marmurowych wyrabia wszelkie wyroby z naturalnego marmuru, jakoteż skutecznie wszelkie reperacje w zakresie ten wchodzące.

2083

Fabryka wyrobów marmurowych we Lwowie, przy ul. Słonecznej 1. 27.

**S. BECK**

Moje niskie ceny wzbudzają sensację!

Nowe 1903 rowery po 140—160 kor. Olbrzymi skład używanych, zupełnie nienaganych rowerów z pełnym urządzeniem po kor. 75, 85, 95; prawie nowe po kor. 105. Tylko znane fabrykaty. Pneumatic; pokrycia kół 7, 8, 9 kor. Pompy powietrzne 4—5 kor. Latarnie acetylenowe 4—5 kor.

Latarnie oliwne 2.40—3 koron. Dzwonki 80 h. Dzwonki kotowe 2.20 K. Siodła ze sprężyną, ang. 5 K., pompy ręczne 1 K., 4-rzęd. pompy teleskopowe 2 K., pompy nożne 3—4 kor. 1 doza czarnego lub złotego laku emalj. 1 K., 1 doza do niklowania 2.20 K. Trójkątna torba na narzędzia z najlepszej skóry 1.40 K. Kasetki reparacyjne 60 h., gumoworękoje- ci za parę 70 hal. Cenniki gratis. Wielki ilustr. specjalny katalog 60 hal. Marki franco. Zamówienia z prowincji za pobraniem. M. Rundbakin, Wiedeń IX, Berggasse 3. 2343

**T. Umański**

we Lwowie, ulica Kochanowskiego 58 (Telefon 404) poleca fiakry, doróżki, powozy nienumerowane (remizy) na śluby i t. p. po cenach najprzystępniejszych. Białe konie do ślubów, eleganckie pojazdy. 21

**Fabryka wyrobów cementowych**

i skład

**Materyałów 1547 budowlanych**

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

we Lwowie, ul. Janowska 1. 4

Skład rur, posadzek, stopni, rynnek, dachówek i nagrobków cementowych własnego wyrobu, oraz portland cementu, wapna hydraulicznego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, posadzek i rur szteingutowych, nasad i płyt kominowych, papy dachowej i płyt izolacyjnych, dachówek, lupku, jak w ogóle wszelkich artykułów budowlanych, ręcząc za ich do- broć.

Przedsiębiorstwo robót betonowych, układania posadzek i krycia dachów po cenach umiarkowanych

Telefon nr. 460.

**Dachówki**

doborowego gatunku bardzo lekkie czerwone i smolowane po miernej cenie poleca firma

**Bracia MUND**

skład materyałów budowlanych

Lwów, ul. Sykstuska 1. 23. Telefon 605.

2410

**ZAPROWADZIKEM**

w mojej restauracji w **hotelu Metropol** róg ul. Piekarskiej Słynne ze swej dobroci Piwo pilzneńskie z browaru mieszczańskiego w **PILZNE**

**„Prazdrój pilzneński“**

Wyśmienita kuchnia po cenach umiarkowanych. O liczne odwiedziny uprasza

**Karol Schmidt**

2430

restaurator.

Bluzki, Halki, Boa, Zaboty, Weloniki,

**Kołnierze**, słynne rękawiczki „**Diana**“

poleca najtaniej

**FERDYNAND GÜTTLER** LWÓW plac Halicki 1. 3.

Ulgi  
w spłatach  
wedle  
umowy

Przy  
płaceniu  
gotówką  
3%  
rabatu

## Nieustająca Hyperprodukcya

Jeszcze więcej Jednak w przerażającym  
do tejez stosunku będący

### słaby popyt

Całkowita  
gotówka  
nie  
wymagana

Ulgi  
w spłatach  
wedle  
umowy

zagromadziły w licznych fabrykach i na rynkach ogromne zapasy towarów, przez co ceny tychże tak spadły, iż dzisiaj nadzwyczaj tanio można już nabyć w dobrych gatunkach dywany, portyery, chodniki, kapy na stoły i łóżka, koce, koldry, linoleum, ceraty i różne przedmioty dekoracyjne i luksusowe, jakoteż bieliznę męską i damską i inne potrzebne artykuły, a ta tem łatwiejsze powinno dla Wielm. Pana być nabyć takich rzeczy, ile że Wielm. Pan może sobie opłatę wygodnie rozłożyć.

Nasza renomowana, a szczególnie w Galicyi zaszczytnie znana firma, mająca za zasadę dobre towary sprzedawać po bez konkurencyi niskich cenach obrała sobie także system i hasło:

„całkowita gotówka niewymagana“ i „ulgi w spłatach możliwie dogodnie“.

W ślad tedy zatem dajemy nasze towary na kredyt wszystkim P. T. Urzędnikom państwowym i prywatnym bez różnicy stanu i rangi, jakoteż wszystkim innym Osobom prywatnym, dobrze sytuowanym, które nie chcą lub nie są w możności potrzebne im towary za gotówkę zakupować i przyznajemy tymże ulgi w spłatach częściowych, które mogą stosownie do umowy być rozłożone na miesiące lub kwartały, przyczem z naciskiem podnosimy, iż przy interesach na kredyt absolutnie cen towarów nie podwyższamy.

Portyery  
szluka kor.  
1:30, 2, 3  
i wyżej

Firanki  
koronkowe,  
para kor.  
2:50, 4, 6  
i wyżej



Dywany  
ścienne  
140/200 po kor.  
6, 8, 10  
i wyżej

Dywaniki  
przed łóżka  
po kor.  
140, 2, 3  
i wyżej

Chodniki,  
metr po  
30, 50, 70  
hal. i wyżej

Kilkaset  
reszek  
chodnika  
po cenach  
bajecznych

Koce  
flanelowe  
150/200 po kor.  
4, 6, 8  
i wyżej

Kapy  
na łóżka  
po kor.  
4, 6, 8  
i wyżej

Dywany  
pokojuowe  
200/300 po kor.  
11, 14, 18  
i wyżej

Dywany  
kościelne  
i przed  
oltarze we  
wielkim  
wyborze

Nasze niskie ceny  
wzbudzają sensację



Nasze niskie ceny  
wzbudzają sensację

Kapy  
na stół  
po kor.  
3:50, 5, 7  
i wyżej

Linoleum  
i ceraty  
w ogromnym  
wyborze

Prócz tych tu wyżej naprowadzonych, polecamy szczególnie nasz bogato zaopatrzonej skład wybornych gatunków portyer, firanek koronkowych, stor aplikacyjnych, karniszy, chodników wełnianych i kokosowych do pokoi, na schody i na korytarze, dalej dywanów kościelnych i przed ołtarze, dywanów salonowych, do jadalni i do pokoi dzieciennych, dywanów ściennych i dywaników przed łóżka i „angora“, koców flanelowych i wełnianych systemu prof. Jaegera, koców do podróży, koldry, kap na łóżka, na stoły, makat, jak wogóle wszelkich artykułów dekoracyjnych. Wielki zapas prawdziwych perskich i orientalnych dywanów po cenach bez konkurencyi niskich.

Zadając kredytu, niezbędnie koniecznym jest wpiers nas ustnie lub piśmiennie zawiadomić, na które towary się reflektuje, dalej w jaki sposób odnośna kwota ma być spłacona.

Celem poczynienia potrzebnego zakupna, prosimy o łaskawe zaszczytowanie nas osobistemi odwiedzinami, skoro jednak Wielm. Pan mieszka poza Lwowem, a przyjazd do nas nie będzie wygodnym, prosimy task do nas listownie się udać.

Za nadesłaniem marki pocztowej za 10 hal. wysyłamy na żądanie nasz bogato ilustrowany cennik dywanów portyer, firanek, chodników, cerat, linoleum, narzutek na ołomany, kap na stoły i łóżka, koców do podróży i do ~~szkolek~~, der na konie, koldry, gobelin, makat i innych artykułów dekoracyjnych, jak również towarów lnianych i bawełnianych, bielizny męskiej, damskiej i dziecienniej, sztywnów, płótna, bielizny stołowej i innych potrzebnych artykułów.

Listy i zamówienia należy adresować:

**Dom towarowy „Au Louvre“ we Lwowie, ul. Sykstuska 6.**  
(Pasaż Hausmana).